

## **Wyrok**

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

z dnia 8 sierpnia 2012 r.

### **V SA/Wa 621/12**

**Tytuł:** Pojęcie „uzasadnionej obawy” przed prześladowaniem jako determinant uzyskania statusu uchodźcy.

Pojęcie uzasadnionej obawy, ujęte w art. 13 ust. 1 ustawy 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, nie zostało bliżej sprecyzowane, jednak przyjmuje się powszechnie, iż w tym sformułowaniu mieści się wymóg zaistnienia dwóch koniecznych elementów: subiektywnego (strona realnie, wiarygodnie żywi obawę przed prześladowaniem) oraz obiektywnego (żywiona obawa znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości). Osoba ubiegająca się o status uchodźcy powinna przedstawić fakty i ewentualnie dowody potwierdzające, że była prześladowana lub że obawia się prześladowania po powrocie do kraju pochodzenia. Inne przyczyny opuszczenia przez cudzoziemca kraju pochodzenia lub powodujące obawę przed powrotem do kraju nie mają znaczenia dla uznania go za uchodźcę.

*LEX nr 1276866*

**1276866**

Dz.U.2012.680: art. 13 ust. 1

### **Skład orzekający**

Przewodniczący: Sędzia WSA Dorota Mydłowska.

Sędziowie WSA: -Beata Krajewska, -Beata Blankiewicz-Wółtańska (spr.).

### **Sentencja**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2012 r. sprawy ze skargi M. R. I. na decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia (...) stycznia 2012 r. nr (...) w przedmiocie odmowy nadania statusu uchodźcy i odmowy udzielenia ochrony uzupełniającej oraz wydalenia z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wobec stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie zgody na pobyt tolerowany

1. oddala skargę;

2. zasądza od Skarbu Państwa - Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, na rzecz adw. M. M., tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kwotę 295,20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy), w tym tytułem wynagrodzenia kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) i tytułem 23% podatku od towarów i usług kwotę 55,20 zł (pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy).

### **Uzasadnienie faktyczne**

Przedmiotem skargi wniesionej do WSA przez M. R. I. (zwany dalej skarżącym, wnioskodawcą) jest decyzja Rady do Spraw Uchodźców z dnia (...) stycznia 2012 r. ((...)) wydana w przedmiocie utrzymania w mocy decyzji Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców z dnia (...) grudnia 2011 r. ((...)) o odmowie nadania statusu uchodźcy, odmowie udzielenia ochrony uzupełniającej oraz o wydaleniu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wobec stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie mi zgody na pobyt tolerowany

Zaskarżona decyzja została wydana w następującym stanie faktycznym:

W dniu 13 października 2011 r. M. R. I., obywatel (...) deklarujący narodowość (...) złożył wniosek o nadanie statusu uchodźcy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadniając złożony wniosek cudzoziemiec oświadczył, iż przyjechał z (...) do Polski legalnie, samolotem, we wrześniu 2008 r. Zeznał, iż wyjechał z kraju pochodzenia z obawy przed prześladowaniem z powodu przynależności do opozycyjnej partii "(...)", do której należał w latach 2005-2008 i pełnił w niej funkcję sekretarza.

Jednocześnie wnioskodawca zeznał, iż nigdy nie był aresztowany, skazany wyrokiem sądu ani sądony w kraju pochodzenia. Nie brał udziału w działaniach wojennych. Stwierdził, iż był poddawany psychofizycznej przemocy: otrzymywał groźby pod swoim adresem oraz został pobity. Ubiegający się zadeklarował wykształcenie średnie. W latach 1987-2008 mieszkał w m. (...) w (...).

Decyzją nr (...) z dnia (...) grudnia 2011 r. Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców postanowił odmówić nadania M. R. I. statusu uchodźcy, powołując się na przepis art. 19 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP.

W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że pan M. R. I. nie spełnia przesłanek, o których mówi Konwencja Genewska dotycząca statusu uchodźców. Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców stwierdził też, że w przypadku wnioskodawcy brak jest przesłanek do udzielenia ochrony uzupełniającej jak i zgody na pobyt tolerowany i postanowił wydalić go z terytorium RP.

Organ podkreślił, że uznał za nieprzekonujące zeznania Wnioskodawcy w przedmiocie zagrożenia prześladowaniem z powodu przynależności do partii (...). Wynika to z odpowiedzi WIKP z dnia 1 grudnia 2011 r., sporządzonej w oparciu o opracowanie Departamentu Azji i Pacyfiku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w której stwierdzono, że organizacja ta jest w (...) legalna, zaś aktualnie rządząca w miejscu zamieszkania skarżącego, tj. w prowincji (...),(...)-(...) nie stwarza żadnych problemów w rozwijaniu i prowadzeniu akcji programowych (...) na terenie tej prowincji. Liderem i założycielem (...) jest I. K., który zdobył popularność działalnością charytatywną m.in. ufundowanie szpitala w 1996 r. i szkoły w 2008 r. Co więcej, w świetle źródeł można stwierdzić - zdaniem organu - iż partia (...) cieszy się poparciem (...) o establishmentu (tekst jedn.: armii i służb bezpieczeństwa), a według miejscowych ocen urosła obecnie do trzeciej najważniejszej partii politycznej w (...).

Szef Urzędu stwierdził, że zeznania skarżącego są niewiarygodne, cudzoziemiec nie potrafił bowiem wymienić nazwisk liderów swojej partii, prócz założyciela I. K. oraz niejakiego M. M., szefa biura, w którym pracował, nie wie również jak wygląda logo jego partii. Ponadto stwierdził, iż zwycięskie dla A. A. Z. wybory prezydenckie miały miejsce w 2008 r., przed jego wyjazdem z kraju. Skarżący wskazywał to wydarzenie jako przyczynę bezkarności ze strony członków innych partii, którzy zaczęli przypuszczać wówczas wzmożone ataki na członków (...), w tym na osobę wnioskodawcy. Faktycznie jednak wybory te miały miejsce we wrześniu 2009 r., w okresie, gdy cudzoziemiec przebywał już od roku na terytorium RP.

Organ wskazał, że ocena przyszłości - stanowiąca przedmiot postępowania uchodźczego - dokonywana głównie (choć nie zawsze wyłącznie) w oparciu o okoliczności przeszłe, związane z sytuacją cudzoziemca przed opuszczeniem kraju pochodzenia, wskazuje wyraźnie na brak zagrożenia prześladowaniami z powodów wyszczególnionych w cytowanej ustawie. Podstawą takiego twierdzenia organu są ustalenia, z których wynika, że nie opuścił kraju pochodzenia, będąc rzeczywiście zagrożonym prześladowaniami bądź przerywając w ten sposób już prowadzone wobec niego prześladowania.

W związku z powyższym organ stwierdził, iż ustalone przez organ okoliczności faktyczne wskazują, iż w losach M. R. I. brak jest takich elementów, które pozwalałyby uznać go za osobę, wobec której władze kraju pochodzenia, bądź inne podmioty wymienione w art. 16 ust. 1 pkt 2-3 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej miałyby zamiar podjąć działania o charakterze prześladowania z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy

społecznej.

W konkluzji stwierdzono, iż ocena całokształtu zebranego w postępowaniu materiału dowodowego nie daje podstaw do podnoszenia, że wnioskodawca mógłby, w sposób zasadny, obawiać się prześladowania ze względu na rasę, religię, narodowość, przynależność do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych w przypadku powrotu do kraju pochodzenia.

Od powyższej decyzji M. R. I. odwołał się do Rady do Spraw Uchodźców. Rada po rozpatrzeniu odwołania decyzją z dnia (...) stycznia 2012 r. nr (...) utrzymała w mocy decyzję organu I instancji.

Rada stwierdziła, że kierowała się literalnym brzmieniem art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP który stanowi, że cudzoziemcowi nadaje się status uchodźcy, jeżeli na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem w kraju pochodzenia, z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej nie może lub nie chce korzystać z ochrony tego kraju.

Zdaniem Rady zarówno w złożonym wniosku o nadanie statusu uchodźcy, jak i podczas przeprowadzonego wywiadu, M. R. I. nie przytoczył faktów lub okoliczności, które mogłyby świadczyć o prześladowaniu go, lub uzasadniałyby obawę przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub przekonań politycznych. Badając sprawę, Rada uznała za dowiedzione, że zainteresowany cudzoziemiec nie był prześladowany z przyczyn określonych w Konwencji Genewskiej, a okoliczności wyjazdu z kraju pochodzenia wskazane przez niego w toku postępowania nie były tożsame z indywidualnym prześladowaniem z powodów wskazanych w Konwencji Genewskiej. Nie zaistniały też przesłanki do udzielenia mu ochrony uzupełniającej i zgody na pobyt tolerowany.

Organ podkreślił ponadto, że wnioskodawca przyjechał do Polski legalnie, na zaproszenie osoby ze swojej rodziny (otrzymując turystyczną wizę na 1 miesiąc), po czym dwukrotnie kierował do Wojewody (...) wnioski o legalizację pobytu, które nie zostały uwzględnione. Dopiero po bezskutecznych próbach zalegalizowania pobytu w Polsce, po 3 latach pobytu, wystąpił o uzyskanie statusu uchodźcy.

Z oceny zgromadzonych w sprawie dowodów organ wywiódł, że prawdopodobną przyczyną opuszczenia kraju pochodzenia przez skarżącego był zamiar osiedlenia się w Polsce ze względów osobistych, a nie poszukiwanie ochrony międzynarodowej z powodu prześladowań przez władze publiczne lub zagrożenia takim prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub przekonań politycznych.

Rada wskazała, że nie jest uchodźcą, w rozumieniu Konwencji Genewskiej, osoba obawiająca się pozaprawnych działań ze strony osób działających poza porządkiem prawnym kraju pochodzenia i nie wykorzystująca wszystkich możliwości w celu uzyskania ochrony w kraju swego pochodzenia, nawet jeśli uzyskanie takiej pomocy byłoby iluzoryczne i mało realne (wskazując na orzecznictwo NSA - np. wyrok z dnia 9 lipca 1999 r. sygn. akt V SA 239/99 lub wyrok z dnia 30 listopada 2000 r. sygn. akt V SA 1437/00). Wskazano, że wnioskodawca poza zgłoszeniem miejscowej policji o problemie nie podjął żadnych dalszych działań w celu uzyskania pomocy i ochrony właściwych organów sprawiedliwości. Nie podjął także żadnych kroków w celu uzyskania pomocy ze strony przedstawicieli partii do której należał.

Przy tym organ podkreślił, że w (...) istnieje rozwinięty system sądowniczy, każdy obywatel ma dostęp do procedur sądowych, w tym także do sądów wyższej instancji. W przypadku wystąpienia zagrożeń lub niezgodnych z prawem działań podejmowanych przeciwko obywatelowi lub sporów lokalnych może on szukać ochrony władz państwowych, istnieje także Ministerstwo Praw Człowieka, do zadań którego należy m.in. udzielanie pomocy dla ofiar naruszeń praw człowieka.

Rada do Spraw Uchodźców stwierdziła, że rozpatrując wnioski o nadanie statusu

uchodźcy uważa za konieczne, aby osoba ubiegająca się o nadanie statusu uchodźcy, jednoznacznie i wiarygodnie wykazała indywidualny charakter prześladowań lub obaw przed takimi prześladowaniami z powodów, o których mowa w Konwencji Genewskiej. Niewątpliwie w świetle brzmienia art. 13 ust. 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP kwestią kluczową jest obawa przed prześladowaniem, przy czym zgodnie z orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego "obawa prześladowania musi mieć charakter uzasadniony. Uchodźcą jest osoba, która żywi uzasadnioną obawą przed prześladowaniem. Nie wystarcza zatem subiektywne przekonanie o stanie zagrożenia, gdyż przekonanie musi być uzasadnione sytuacją obiektywną. Ubiegający się o status uchodźcy powinien wykazać, że powrót do kraju pochodzenia może narazić go na prześladowania" (tu Rada wskazała wyrok NSA z dnia 14 lipca 1999 r., sygn. akt V SA 119/99).

Podkreślono ponadto, że zgodnie z orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego przesłanki do nadania statusu uchodźcy, wskazane w Konwencji Genewskiej należy interpretować wąsko, albowiem nie nadaje się statusu uchodźcy ze względu na brak poczucia bezpieczeństwa, niestabilną sytuację wewnętrzną, ani stan przestrzegania praw człowieka w kraju pochodzenia (patrz: wyrok z dnia 13 czerwca 2003 r. sygn. akt V SA 2582/02).

Tym samym Rada nie dopatrzyła się nieprawidłowości w postępowaniu prowadzonym przez organ I instancji, a zgromadzony materiał dowodowy uznała za wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i orzekła o utrzymaniu w mocy decyzji Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców z dnia (...) grudnia 2011 r.

W skardze, skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, skarżący zarzucił decyzji Rady naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w sprawie przepisów: art. 13, art. 15, art. 97 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP; naruszenie prawa procesowego poprzez niedopełnienie obowiązków spoczywających na organie, a wynikających z art. 7, 77, 107 § 3 k.p.a. W konsekwencji M. R. I. wniósł o uchylenie decyzji Rady i poprzedzającej ją decyzji organu I instancji.

Organ w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie, podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

### **Uzasadnienie prawne**

Wojewódzki Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 1 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm.) sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem. Natomiast, w myśl art. 145 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. Nr 270 - dalej: p.p.s.a.), sąd uwzględniając skargę na decyzję lub postanowienie:

1. uchyli decyzję lub postanowienie w całości lub w części, jeżeli stwierdzi:
  - a) naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy,
  - b) naruszenie prawa dające podstawę do wznowienia postępowania administracyjnego,
  - c) inne naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy;
2. stwierdza nieważność decyzji lub postanowienia w całości lub w części, jeżeli zachodzą przyczyny określone w art. 156 Kodeksu postępowania administracyjnego lub w innych przepisach;
3. stwierdza wydanie decyzji lub postanowienia z naruszeniem prawa, jeżeli zachodzą przyczyny określone w Kodeksie postępowania administracyjnego lub innych przepisach.

Z wymienionych przepisów wynika, iż sąd bada legalność zaskarżonego aktu administracyjnego pod kątem zgodności z prawem materialnym, określającym prawa i obowiązki stron oraz z prawem procesowym, regulującym postępowanie przed organami administracji publicznej.

Jednocześnie, zgodnie z przepisem art. 134 § 1 p.p.s.a., sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy, nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną. Oznacza to między innymi, że sąd administracyjny nie musi w ocenie legalności zaskarżonego postanowienia ograniczać się tylko do zarzutów sformułowanych w skardze, ale może wadliwości kontrolowanego aktu podnosić z urzędu (patrz: T. Woś, Postępowanie sądowo-administracyjne, Warszawa 1996 r., str. 224). W tym celu Sąd stosuje przewidziane ustawą środki w celu usunięcia naruszeń prawa w stosunku do aktów i czynności wydanych lub podjętych we wszystkich postępowaniach prowadzonych w granicach sprawy, której dotyczy skarga, jeżeli jest to niezbędne do końcowego jej załatwienia (art. 135 p.p.s.a.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd uznał, iż organy administracji publicznej nie naruszyły przepisów prawa materialnego w sposób, które miało wpływ na wynik sprawy, nie naruszyły również przepisów postępowania w stopniu, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zatem skarga jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd badając zaskarżone rozstrzygnięcie w granicach określonych przepisami ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP (Dz. U. Nr 128, poz. 1176 z późn. zm.) oraz Konwencji dotyczącej statusu uchodźców, sporządzonej w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 119, poz. 515) i Protokołu dotyczącego statusu uchodźców sporządzonego w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 119, poz. 517) oraz k.p.a., doszedł do przekonania, że skargę należy oddalić.

W myśl art. 13 ust. 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP status uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej nadaje się cudzoziemcowi, który spełnia warunki do uznania za uchodźcę określone w Konwencji Genewskiej i Protokole Nowojorskim.

Stosownie do postanowień art. 1 lit. A pkt 2 powołanej Konwencji i art. 1 Protokołu Nowojorskiego, termin "uchodźca" stosuje się w szczególności do osoby, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa.

Charakter określonych w Konwencji przyczyn powodujących obawę przed prześladowaniem i jej skutek, mianowicie niemożność korzystania z ochrony państwa swego obywatelstwa, wskazuje, że - w świetle tych postanowień - chodzi głównie o zagrożenie prześladowaniami ze strony władz państwa przez nie stosowanymi, bądź inspirowanymi z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z racji przekonań politycznych.

Art. 1 A Konwencji Genewskiej zawiera wyczerpujący katalog przesłanek, jakie powinny być spełnione przez cudzoziemca ubiegającego się o status uchodźcy i podkreślenia wymaga to, że wśród tych przesłanek nie zawarto przyczyn bytowych czy ekonomicznych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem administracyjnym przesłanki do nadania statusu uchodźcy, wskazane w Konwencji Genewskiej, należy interpretować wąsko, nie nadaje się bowiem statusu uchodźcy ze względu na warunki życia, sytuację osobistą cudzoziemca, ani stan przestrzegania praw człowieka w kraju pochodzenia.

Pojęcie uzasadnionej obawy nie zostało bliżej sprecyzowane w ustawie, jednak jego znaczenie zostało dookreślone przez orzecznictwo i doktrynę; przyjmuje się powszechnie, iż w tym sformułowaniu mieści się wymóg zaistnienia dwóch koniecznych elementów: subiektywnego (strona realnie, wiarygodnie żywi obawę przed prześladowaniem) oraz obiektywnego (żywiona obawa znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości). Zdaniem Sądu organ prawidłowo ustalił, że w przypadku M. R. I. deklarowana obawa nie jest uzasadniona obiektywnie.

Osoba ubiegająca się o status uchodźcy powinna przedstawić fakty i ewentualnie dowody potwierdzające, że była prześladowana lub że obawia się prześladowania po powrocie do kraju pochodzenia z powodów podanych w cytowanej Konwencji. Inne

przyczyny opuszczenia przez cudzoziemca kraju pochodzenia lub powodujące obawę przed powrotem do kraju nie mają znaczenia dla uznania go za uchodźcę.

W przypadku skarżącego tymi przyczynami nie może hipotetyczna obawa przed powrotem do kraju spowodowana wydarzeniami związanymi z jego osobą wynikającymi z jego przynależności do partii politycznej, która działa legalnie w (...). Trzeba też podnieść, że po tych wydarzeniach skarżący legalnie wyjechał z kraju pochodzenia. Wskazać należy, że skarżący w przesłuchaniach nie wykazał się dużą wiedzą na temat partii, do której należał, ani faktów dotyczących sytuacji politycznej w kraju pochodzenia, ponadto nie udowodnił swoich twierdzeń żadnymi dowodami. Trudno bowiem za taki dowód uznać nieczytelną i nieprzetłumaczoną na język polski kserokopię dokumentu, który miał być legitymacją partyjną skarżącego. Zresztą byłby to tylko dowód na przynależność skarżącego do partii, która nie była kwestionowana przez organy, nie stanowi natomiast dowodu na prześladowania, które byłyby związane z działalnością polityczną skarżącego.

Analizując materiał dowodowy określający sytuację M. R. I. Rada prawidłowo zatem - zdaniem Sądu - stwierdziła, że brak jest jakichkolwiek dowodów na prześladowanie czy możliwość prześladowania skarżącego przez władze państwowe, a tym samym brak spełniania przesłanek nadania statusu uchodźcy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy również wskazać, że skarżący składając wniosek o nadanie statusu uchodźcy nie powołał żadnych okoliczności, które mogłyby uzasadniać twierdzenie, że był osobą prześladowaną z którejkolwiek wyżej powołanych przesłanek.

Mając powyższe na uwadze należy zauważyć, iż skarżący procedurę uchodźczą traktuje w sposób instrumentalny, jako sposób zalegalizowania swojego pobytu w Polsce, zważywszy na fakt, iż z kraju pochodzenia wyjechał legalnie - posiadając wizę turystyczną, w odwiedziny do krewnej, mieszkającej w Polsce - potem zaś próbował dwukrotnie uzyskać legalizację dalszego pobytu poprzez uzyskanie zgody na zamieszkanie w Polsce, zaś z wnioskiem o udzielenie statusu uchodźcy wystąpił dopiero ponad trzy lata po przyjeździe do Polski.

Prawidłowo organy obydwu instancji orzekły również co do braku zasadności udzielenia skarżącemu ochrony uzupełniającej i zgody na pobyt tolerowany.

W art. 15 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP ustawodawca stanowi, że cudzoziemcowi, który nie spełnia warunków do nadania statusu uchodźcy, udziela się ochrony uzupełniającej, w przypadku gdy powrót do kraju pochodzenia może narazić go na rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy przez orzeczenie kary śmierci lub wykonanie egzekucji, tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie, poważne i indywidualizowane zagrożenie dla życia lub zdrowia wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej w sytuacji międzynarodowego lub wewnętrznego konfliktu zbrojnego - i ze względu na to ryzyko nie może lub nie chce korzystać z ochrony kraju pochodzenia.

Natomiast zgodnie z art. 97 ust. 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP cudzoziemcowi udziela się zgody na pobyt tolerowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli jego wydalenie:

1) mogłoby nastąpić jedynie do kraju, w którym zagrożone byłoby jego prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, w którym mógłby zostać poddany torturom albo nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu lub być zmuszony do pracy lub pozbawiony prawa do rzetelnego procesu sądowego albo być ukarany bez podstawy prawnej w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.;

1a) naruszałoby prawo do życia rodzinnego w rozumieniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., lub naruszałoby prawa dziecka określone w Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 oraz z 2000 r. Nr 2, poz. 11), w stopniu istotnie zagrażającym jego rozwojowi psychofizycznemu;

2) jest niewykonalne z przyczyn niezależnych od organu wykonującego decyzję o wydaleniu i od cudzoziemca.

Organy administracyjne obydwu instancji badały, czy w przypadku powrotu do kraju pochodzenia skarżący byłby zagrożony poddaniem torturom lub nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu, a także czy byłby zmuszany do pracy, pozbawiony prawa do rzetelnego procesu sądowego lub ukarany bez podstawy prawnej w rozumieniu Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r., co też znalazło odzwierciedlenie w decyzji organów obydwu instancji.

Analiza materiału dowodowego zebranego w toku postępowania wykazała, iż w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 48 ust. 1 w związku z art. 15, a także przesłanki z art. 97 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP. Wobec skarżącego nie zostały podjęte żadne działania ze strony władz państwowych w jego kraju pochodzenia, które w jakikolwiek sposób naruszałyby powyżej cytowane przepisy.

Skarżący nie wykazał rzeczywistego indywidualnego ryzyka doznania poważnej krzywdy przez orzeczenie kary śmierci lub wykonanie egzekucji, tortury i inne określone w art. 15 cyt. ustawy lub indywidualnej przesłanki, która mogłaby świadczyć, że jego powrót do kraju pochodzenia powodowałby zagrożenie prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, mógłby zostać poddany torturom albo nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu lub być zmuszony do pracy lub pozbawiony prawa do rzetelnego procesu sądowego albo być ukarany bez podstawy prawnej w rozumieniu Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.

Reasumując, w ocenie Sądu, organ trafnie orzekł, w oparciu o posiadany materiał dowodowy, że przytoczone przez skarżącego okoliczności nie dają podstaw uzasadniających obawę przed prześladowaniem z powodów, o których mówi art. 1 A pkt 2 Konwencji Genewskiej oraz nie uzasadniają udzielenia ochrony uzupełniającej lub zgody na pobyt tolerowany.

Decyzja w niniejszej sprawie wydana została na podstawie przepisów prawa i zawiera - zgodnie z dyspozycją art. 107 § 3 k.p.a. - wyczerpujące uzasadnienie faktyczne i prawne, oparte na podstawie prawidłowo zebranego materiału dowodowego, który uzasadnia oceny i rozstrzygnięcia orzekającego w sprawie organu, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 80 k.p.a. Nietrafne są zatem zarzuty skargi odnośnie naruszenia przez organ powinności wyczerpującego zebrania dowodów i dokładnego ustalenia stanu faktycznego oraz zasady prawdy obiektywnej (art. 7 i 77 § 1 k.p.a.).

Rozpatrując całokształt sprawy należy przyjąć zatem, że prawidłowo ustalony stan faktyczny w sprawie dał organom podstawę do odmowy przyznania skarżącemu przyznania statusu uchodźcy, odmowy udzielenia ochrony uzupełniającej oraz stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności udzielenia zgody na pobyt tolerowany.

Sąd nie dopatrył się naruszenia przez organy przepisów postępowania, które zgodnie z art. 145 § 1 pkt 1c p.p.s.a. powinno prowadzić do uwzględnienia skargi. W kontekście powyższych przepisów nie dają podstaw do uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia podniesione przez skarżącego zarzuty, należy bowiem podkreślić, że stosownie do treści powołanego wyżej przepisu p.p.s.a. podstawą do uwzględnienia skargi może być naruszenie przepisów postępowania tylko wtedy, gdy uchybienie to wywarło istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że organy administracji w sposób prawidłowy zebrały materiał dowodowy, należycie go oceniły, zaś wydane na jego podstawie rozstrzygnięcia odpowiadają prawu.

Z tych względów, w oparciu o art. 151 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę.